



Zawiszak

Pismo środowiska puławskiego

nr 1

„Zawiszak” – to brzmi dumnie!

Nasze środowisko doczekało się wreszcie swojej gazety! Po burzliwych dyskusjach nt. nazwy, adresatów i treści mamy w rękach pierwszy numer „Zawiszaka”. Warto wspomnieć, że gazeta o tej nazwie ukazywała się w puławskim środowisku harcerskim wiele lat temu (nie pytajcie mnie jak dawno, bo tego nawet najstarsi drużynowi nie pamiętają). Potem zaczytywaliśmy się w „CzyHaPorze”, który swoją nazwę wziął od starych nazw puławskich drużyn: „Cyklonu”, „Halnego” i „Pogoni”. Teraz czas na nowy bestseller!

Chcemy powrócić do regularnego wydawania pisma harcerskiego. Po co? Po to, aby Wasze przygody na zbiórkach były zapisywane nie tylko w księdze zastępu, ale aby mogli o nich przeczytać także harcerki i harcerze z innych zastępów. Również po to, abyście mogli „pochwalić” się znajomością technik skautowych i w ten sposób pomóc innym w zdobywaniu sprawności.

Gazeta to jednak coś więcej niż tylko kartki papieru z informacjami o najciekawszych wydarzeniach. „Zawiszak” to swego rodzaju wizytówka pracy całego środowiska. Od każdego z nas zależy jej zawartość i poziom. Wzorów nie trzeba daleko szukać. „Gniazdo” ma już ponad 25 numerów. Za każdym razem można w nim znaleźć wiele interesujących informacji. Rzadko jednak można w nim przeczytać artykuły pisane przez puławiaków. „Zawiszak” otwiera swoje łamy przed każdym, jest gazetą robioną przez nas i dla nas! Pokażcie gazetę swoim rodzicom – niech zobaczą, co robicie na zbiórkach. Pokażcie ją swoim koleżankom i kolegom w szkole – może ona przyciągnie ich do harcerstwa.

A o czym Ty napiszesz do następnego numeru?

Piotr Jedziniak (27 l.) – wraz z żoną Asią mieszka w Puławach, doktorant w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym, hufcowy.